

GŁOS LUBELSKI

GAZETA DZIENNA

Przedpłata:

	W LUBLINIE bez odnośnienia	Z odnośnieniem	Kor.
rocznie	Kor. 22.—		26.00
stroczeń	11.—		18.00
kwartalnie	5.50		6.50
miesięcznie	2.—		2.40

Na prawiny z przesyłką pocztową:
 Miesięcznie Kor. 8.—, kwartalnie Kor. 24.—; półrocznie Kor. 48.—; rocznie Kor. 96.—;
 Dla szkół i włościan kwartalnie 8 " 16 " 32.—

Ogłoszenia:

przed tekstem I strona	Kor. 1 hal. 50
w tekście II i III str.	1 " 50
po tekście	1 " 90
nekrologi	1 " 90
nadzwyczajne	1 " 90
osobiste	1 " —

Drobne ogł. za wyraz 14 hal. Załączniki za każde 100 ogł. 2 Kor. i porto pocztowe 1 h. od 1 lut. Koresp. z Rosją 14 hal. za wyraz i porto 2 K. Cena ogł. w Lublinie 10 h. Na stac. kolej. i prowinc. 14 h.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Tadeusza Kościuszki, Nr. 10, tel. 5—25. Redakcja otwarta od g. 10 r. do 2 po poł. Administracja otwarta od g. 9 r. do 7 wiecz.

6 SZUSIA! 6 SZUSIA! 6 SZUSIA! 6 SZUSIA! **TOKAJ** **Br. DEBOWSRICH**
 Krak.-Przedm. 62.

CUKIER
 MOŻNA ZASTĄPIĆ, UŻYWAJĄC
SYROP MIODOWY
 WYRABIANY W FABRYCE
 PRZETWORÓW OWOCOWYCH
LUBELSKIEGO
BIURA HANDLOWEGO
 Krakowskie-Przedmieście 62.
SPRZEDAŻ
 w sklepach kolonialnych i spożywczych.

Nasza odpowiedź.

„Potrzebny duch obywatelski, by przewyższał egoizm jednostki, by każda jednostka umiała dla celów ogólnych, także idealnych, poświęcić swoje materialne dobra, mienie czy życie, jeśli ta ofiara potrzebna dla powszechności. Potrzeba, by każdy odczuł to i zrozumiał, że szczęście nie znajduje, jeśli go nie będzie w ojczyźnie”.

(Prof. dr. Stanisław Kotrzeba „Charakterystyka państwowości polskiej” str. 55).

III.

W ciągu ostatnich kilku dni doszczętnie rozpadły się podstawy wszelkich u nas kierunków politycznych, które opierały się na kombinacjach, bezpowrotnie już teraz przez układ Brzeski zdyskredytowanych. Naród może uważać siebie za zobowiązany do ustępliwości, a nawet życzliwości względem strony, która, jeśli już nie popiera, to przynajmniej uwzględnia jego słuszne prawa i aspiracje. Wyzwany zaś, musi wytrwać na stanowisku, jakie mu wskazała konieczność samoobrony, a wówczas rola jego uproszczona jest o tyle, że z repertuaru jego sposobów działania znika cały dział kompromisów. Bezprzykładna w historii narodów żywotność, jaką wykazaliśmy najdobitniej w porobiorowym okresie naszych dziejów, ręczy za to, że i teraz nie upadniemy na duchu, nie zrezygnujemy, a przeciwnie — staniemy do walki o byt bardziej jeszcze jak przedtem zsolidaryzowani i trzeźwi.

Lecz przebieg naszej sprawy narodowej będzie niezachwianie pomysłałm dopiero wówczas, gdy my, jej rzecznicy, wykazemy niezbędne ku temu moralne, duchowe i umysłowe zalety, a wyzbedziemy się

wielu bardzo przywar, które uniemożliwiają nam wszelką poważną pracę indywidualną i zbiorową.

Otóż pomimo nader ciężkich doświadczeń nie możemy wciąż jeszcze być pewni naszej solidarności, a rozbieżność i prywatność po dawnemu udaremniają u nas najlepszą inicjatywę. Małostkowe ambicje i tępa partyjność piętnują nie tylko przeciętne osobistości i grupy zpośród naszego „myślącego” ogółu, lecz nie obce są także wybitnym zkadniam jednostkom. Brak nam stałości w przekonaniach i solidarności w czynach, dlatego poczynają naszych nie doprowadzamy zazwyczaj do zamierzonego celu; dlatego słabi jesteśmy i lekceważeni przez obcych. Lekkomysłowość i wybuchowość cechują nas jak za dawnych „dobrych” czasów. Patos i manifestacja zaciemniają nam treść i cel rzeczy. Poseł Fehrenbach, mówiąc w parlamencie niemieckim o sprawie chełmskiej i o silnym wrażeniu, jakie takowa wywarła na Polakach, tak oto żartuje sobie z nas przy tej okazji. „Natury gwałtowne, jak wiemy z doświadczenia, równie szybko się uspokajają, jak wybuchają”. Czy Fehrenbach, kpiąc tak sobie z nas, nie ma zupełnie racji? Otóż tak znowu całkiem źle nie jest z nami, bo na ciężkie krzywdy reagujemy zgodnie, żywo i dość wytrwale, — jednak w powszednim życiu — a to przeważa, nie wytrwaliśmy, wahający i ustępliwi. Nieodłącznymi wadami naszych wystąpień są: krzykactwo, płytkość sądu i zarozumiałość. Nie lubimy akcyi gruntownej, na ścisłych podstawach o partej. Pracujemy bez planu i systemu, przeto stratni jesteśmy na każdym kroku. Brak nam wreszcie szerszego poglądu na świat i jego rzeczy.

Gdy więc teraz siłą wypadków powołani jesteśmy do obrony Ojczyzny odgrodzonej jej zagłady, to starajmy się poznać swoje wady i usunąć je, bo w przeciwnym razie stracimy „złoty róg”, a potomkom naszym w spuściznie „ino sznur” zostawimy.

Wytrwałość, ofiarnej i umiejętnej pracy nam trzeba, aby zadośćuczynić ogromowi wymagań obecnej chwili. Do niej powołać należy wszystkich w narodzie.

Akcyi samoobrony naszej polegać ma na uwzględnieniu i stosowaniu wszystkich czynników, ku temu służących, zarówno wprost jak i pośrednio.

Ojczyzna o tyle jest (realnie tę rzecz biorąc) naszą, o ile naszym jest to wszystko, co to pojęcie tworzy i w niem się mieści. Posiadanie materialne jest podstawowym warunkiem naszego trwania i dominującej roli u siebie w kraju, bez te-

go uzależnieni i wyzyskiwani będziemy na każdym kroku. Dlatego bronić wszelkimi siłami należy obecnego naszego stanu posiadania i usilnie dążyć do jego powiększenia, gdy coraz bardziej się kurczy.

Gromadźmy przede wszystkim w naszych rękach ziemię i nieruchomości miejskie, a piętnujmy niemiłostliwie zarobniarzy, którzy tem frymarczą. Unaradawiajmy handel, przemysł i rzemiosło; budujmy fabryki, — słowem na każdym polu niezależnijszy się od obcych. Uzależnienie ekonomiczne da nam dobrobyt, wzmocni nasze stanowisko wewnątrz kraju i na zewnątrz, usunie braki i błędy, umożliwi podniesienie oświaty. Uświadomienie narodowe, ten nieodzowny warunek powodzenia omawianej akcyi, nie da się pomyśleć bez ugruntowania go na podstawach, jakimi są dobrobyt materialny i oświata.

Musimy dowieść, że rozumiemy, jak bardzo doniosłe znaczenie ma

dla sprawy narodowej organizowanie i podtrzymywanie wszelkich instytucji, zrzeszeń i związków oświatowych, ekonomicznych, zawodowych, hygienicznych, etycznych i wogóle kulturalnych. Gdy zaś w ten sposób zorganizujemy wszystkie dziedziny naszego życia i otoczmy je pieczołowitą opieką, — jakaż siła potrafi nas zgnieść?!

Bądźmy przekonani, iż, gdybyśmy oddawna potrafili należycie pracować na niwie społecznej i narodowej, to stanowisko nasze tak w kraju jak i w świecie wogóle przedstawiało by się bez porównania korzystnej, a wszelkie niebezpieczeństwa, jak obecne, przestały by być groźnymi. Świat liczy się z silnymi; tak było i jest, a i w przyszłości słabsi będą niezawodnie wyzyskiwani przez narody silniejsze od nich ekonomicznie, duchowo i kulturalnie.

(d. n.)
 Dr. Wacław Pawłowski.

TELEGRAMY.

Pokój państw centralnych z Rosją.

WIEDEN. 3.3. (BK). C. k. biuro korespondencyjne donosi z Brześcia Litewskiego, dnia 3.3: Traktat pokojowy z Rosją wraz z umowami dodatkowymi, został dziś popołudniu o godz. 5 podpisany.

WIEDEN. 3.3. (BK). Biuro korespondencyjne donosi z Brześcia Litewskiego: Zawarty między Niemcami, Austro-Węgrami, Bułgarią i Turcją z jednej strony, a Rosją z drugiej strony i przez nie też podpisany traktat pokojowy wywodzi na wstępie, że wspomniane mocarstwa zgodziły się ukończyć stan wojenny i rokowania ugodowe jaknajrychlej doprowadzić do celu. Po wymienieniu pełnomocników, następuje wyliczenie zawartych układów:

Art. I. Niemcy, Austro-Węgry, Bułgaria i Turcja z jednej strony, a Rosja z drugiej strony, oświadczają, że stan wojenny między nimi ukończony. Postanowili odtąd zgodnie z sobą żyć w zgodzie i przyjaźni.

Art. II. Strony kontraktujące zaniechają wszelkiej agitacyi, lub propagandy przeciwko rządowi, lub propagandy przeciw urządzeniom

rządu państwa i armii drugiej strony.

To zobowiązanie o ile dotyczy Rosji stosuje się także do obszarów okupowanych przez mocarstwa czwórprzymierza.

Art. III. Obszary, które leżą na zachód od umówionej przez kontraktujące strony linii granicznej, a poprzednio należały do Rosji, nie będą odtąd podlegały rosyjskiej zwierzchności państwowej.

Umówiona linia graniczna, stanowi wedle załączonej do tego traktatu mapy, istotny załącznik umowy, (załącznik jeden) dokładne ustalenie linii nastąpi przez niemiecko-rosyjską komisję.

Na wspomniane powyżej obszary wyłączone z przynależności do Rosji nie mogą być nałożone żadne zobowiązania wobec Rosji. Rosja zrzeka się wszelkiego wtarcania do stosunków wewnętrznych tych obszarów. Niemcy i Austro-Węgry zamierzają określić przyszłe losy tych obszarów w porozumieniu z tychże ludnością.

Art. IV. Niemcy są gotowi opróżnić, skoro pokój powszechny będzie zawarty a rosyjska demobilizacja zupełnie przeprowadzona, obszary na wschód od oznaczonej w artykule III linii granicznej położone, o ile artykuł VI inaczej nie postanawia. Rosja ma poczynić wszystko w miarę możliwości swych

sił, aby zabezpieczyć jaknajrychlejsze opróżnienie prowincji wschodniej Anatolii i oddanie ich w prawidłowy sposób Turcji. Powiaty Eriwanu, Karsu i Batum mają być natychmiast bez zwłoki opróżnione. Rosya nie może się wtrącać równie do nowego uporządkowania państwowych międzynarodowych stosunków tych okolic, lecz pozostawia ludności tych powiatów swobodę, aby przeprowadziły nowy porządek w porozumieniu ze swymi sąsiadami, a w szczególności z Turcją.

Art. V. Rosya przeprowadzi zupełną demobilizację swego wojska, jako też rozpuści bezzwłocznie utworzone przez rząd obecny oddziały wojskowe. Następnie ma Rosya wszystkie swe okręty wojenne, albo sprowadzić do przystani rosyjskich, i tam je aż do ostatecznego pokoju powszechnego pozostawić, lub też natychmiast rozbroić.

Okręty bojowe państw, pozostających w stanie wojennym z państwami czwórprzymierza, oileznajdują się w zakresie władztwa rosyjskiego, mają być traktowane, jako okręty rosyjskie.

Obszar zamknięty morza Lodowatego, pozostaje w tym samym stanie aż do pokoju powszechnego. Na morzu Bałtyckim i na morzu Czarnem o ile sięga władza rosyjska należy natychmiast rozpocząć usuwanie min podwodnych. Żegluga morska w tych dziedzinach jest wolna i zostaje natychmiast podjęta. Do ustalenia bliższych postanowień, mianowicie do oznajmienia bezpiecznych dróg dla okrętów handlowych, ustanawia się komisję mieszaną. Drogi okrętowe mają być trwale chronione przed ruchomymi minami.

Art. VI. Rosya zobowiązuje się zawrzeć natychmiast **pokój z Ukrainą republiką** ludową i uznać traktat pokojowy zawarty przez te państwo z mocarstwami czwórprzymierza. Terytorium ukraińskie ma być natychmiast opróżnione z wojsk rosyjskich i z czerwonej gwardyi. Rosya wstrzymuje wszelką agitację i propagandę przeciwko rządowi, lub przeciwko urządzeniom publicznym ludowej republiki Ukrainkiej.

Estonia i Liflandya, mają być również natychmiast przez wojska rosyjskie i przez rosyjską czerwoną gwardyę opróżnione. Linia wschodnia Estonii biegnie wogóle wzdłuż biegu rzeki Narwi, wschodnia granica Liflandyi przez jezioro Peipus i jezioro Pskowskie, aż do tegoż kąta zachodnio południowego, następnie przez jezioro Lubańskie w kierunku do Liwenhowu nad Dźwiną. Estonia i Liflandya zostają obsadzone przez władzę policyjną niemiecką, aż do chwili gdy prawyrony zostanie porządek państwowy i zabezpieczone bezpieczeństwo przez własne urzędnika krajowe. Rosya wypuści na wolność wszystkich uwięzionych i wywiezionych obywateli Estonii i Liflandyi i rzeczy za ścisłe odesłanie wszystkich wywiezionych Estonczyków i Liflandczyków.

Również Finlandya i wyspy Alandzkie mają być natychmiast opróżnione z rosyjskich wojsk i rosyjskiej czerwonej gwardyi. Tak samo będą porty fińskie opróżnione z rosyjskiej floty i rosyjskich zbrojnych sił morskich.

Jak długo łódź niemożliwa przeprowadzenie okrętów do rosyjskich przystani, mogą pozostać na okrętach wojennych tylko słabe komendy.

Rosya wstrzymuje wszelką agitację i propagandę przeciwko rządowi lub przeciwko publicznym urządzeniom Finlandyi. Złożone na wyspach Alandzkich obwarowywania mają być jaknajrychlejsze zniszczone.

Co do trwałego nieobwarowywania tych wysp jako też o postępowaniu w kierunku wojskowym i żeglarsko-technicznym, zawrą Niemcy, Rosya, Finlandya i Szwecya osobne porozumienie.

Jest zgoda na to, aby na życzenie Niemiec także sąsiednie państwa morza Bałtyckiego brały udział w tym porozumieniu.

Art. VII. Wychodząc z założenia, że **Persya i Afganistan, są wolni i niezawisłymi państwami**, zobowiązują się strony kontraktujące szanować niezawisłość terytorjalną tych państw.

Art. VIII. Obustronni jeńcy wojenni mają wrócić do swej Ojczyzny. Uregulowanie związanych z tem zagadnień następuje w układzie szczegółowym przewidzianym w III-cim artykule traktatu.

Art. IX. Strony kontraktujące zrzekają się wzajemnie zwrotu szkód wojennych, to jest szkód, które wydarzyły się im i ich przynależnym na obszarze wojny wskutek wojskowych zarządzeń z wyłączeniem również wszelkich w kraju nieprzyjacielskim, poczynionych przewidywanych.

Art. X. Między kontraktującymi stronami, zostaną natychmiast po ratyfikacji traktatu pokojowego podjęte stosunki dyplomatyczne i konsularne.

Art. XI. Dla stosunków gospodarczych między Mocarstwami czwórprzymierza i Rosją, rozstrzygają postanowienia zawarte w załącznikach 2 do 5-ciu, a mianowicie załącznik 2-gi dla niemiecko-rosyjskich, załącznik 3-ci dla Austro Węgiersko-Rosyjskich, załącznik 4-ty, dla Bułgarsko-Rosyjskich, a 5-ty dla Rosyjsko-Tureckich.

Art. XII. Urządzenie stosunków prawnych, publicznych i prywatnych, wymiana jeńców wojennych i cywilnych internowanych, sprawa amnestyi jako też sprawa okrętów wojennych, które wpadły w ręce wroga, zostają uregulowane w osobnych układach z Rosją, stanowiących istotną część układu obecnego traktatu pokojowego i mają o ile możliwe natychmiast wejść w moc prawną.

Art. XIII. Do interpretacji tego traktatu jest dla stosunków między Niemcami a Rosją miarodajnym niemiecki i rosyjski tekst, dla stosunków między Austrią, a Rosją niemiecki, rosyjski i węgierski tekst, dla stosunków między Bułgarią, a Rosją bułgarski i rosyjski tekst, a dla stosunków między Turcją a Rosją, turecki i rosyjski tekst.

Art. XIV. Obecny traktat pokojowy ma być ratyfikowany. Dokumenty ratyfikacyjne mają być jaknajrychlejsze w Berlinie wymienione. Rząd rosyjski zobowiązuje się przeprowadzić wymianę dokumentów ratyfikacyjnych na żądanie jednego z mocarstw najdalej do 2 ch tygodni.

Traktat pokojowy nabywa mocy prawnej, o ile jego artykuły załączniki i inne dodatkowe układy inaczey nie postanawiają, po ratyfikacji.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. 3.3. (BK). Urzędowo. **Zachodnia widownia wojny.**

Na południowy zachód od Lombardzydy, wzięto do niewoli większą ilość Belgijczyków, koło Neuve Chapelle 66 Portugalczyków. Po kilkugodzinnym przygotowaniu ogniem artylerii zostały w Corbeny, atakujące francuskie kompanie przeciwtakiem odrzucone.

Wschodnia widownia wojny.

Lup odebrany wrogowi przy operacjach na wschodnim froncie nie może być dotąd nawet przybliżająco ustalony. Dotychczas wzięliśmy do niewoli około 6.800 oficerów, 57.500 żołnierzy, a zdobyliśmy łupu 2.620 armat, 6000 karabinów maszynowych, wiele tysięcy środków przewozowych (z tego 500 samochodów i 11 opancerzonych) 22 aeroplanów, przeszło 2 miliony nabojów amunicyi artyleryjskiej, 128.000 karabinów, 800 lokomotyw, 8000 wozów kolejowych.

ZACHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

BERLIN. 4.3 (BK). Urzędowo.

Oddział szturmowy wtargnął nad Yserą do linii nieprzyjacielskich i wzięł znaczną ilość Belgijczyków do niewoli. Kilka ataków angielskich na froncie Flandryjskim odparliśmy. Przy mniejszych przedsięwzięciach na zachodzie od Marne-Reńskiego kanału na wschód od Blamont i na południu od Metzeralu, schwytaliśmy 27 jeńców.

Przerwanie kroków wojskowych.

BERLIN, 3.3. (BK) wieczorem (urzędowo) Z powodu podpisania traktatu pokojowego z Rosją zaniechano w Wielkiej Rosji dalszych kroków wojskowych.

Zwolennicy pokoju.

PETERSBURG. 3.3. (BK). „Prawda” donosi: W sprawie kwestyi „wojna, czy pokój” wydała Rada komisarzy ludowych okólnik z zapytaniem, na który otrzymała odpowiedź z wszystkich stron Rosyi, gdzie większość wypowiada się za pokojem. Rada żołnierska w Kronstacie, jest za wojną. Niektóre sowieckie żądają zwołania ogólnego zgromadzenia, celem rozpatrzenia tego zagadnienia. „Prawda” uważa fakt za uwagi godny, że zwolennicy pokoju żądają przeciwstawienia czerwonej gwardyi.

W obronie rewolucyi.

PETERSBURG. 3.3. (BK). (A. B. T. P.). Na wspólnym zgromadzeniu wszystkich komitetów okrętów wojennych i sił lądowych i morskich floty Bałtyckiej, omawiano obecne położenie w związku z ofensywą białej gwardyi, która mimo oświadczenia Rady komisarzy ludowych, że chcą zawrzeć pokój nadal prowadzi politykę eneksjonistyczną. Zgromadzenie powzięło uchwałę, ażeby aż do zawarcia pokoju organizować obronę rewolucyi wszystkimi możliwymi środkami i utrzymać flotę w stanie bojowym.

Zaprzeczenie.

PETERSBURG. 3.3. (BK). Główny wydział wykonawczy oświadcza, że wszelkie pogłoski, jakoby on i Rada komisarzy ludowych, zamierzała opuścić Petersburg, są nieprawdziwe. Główny wykonawczy wydział jako też Rada komisarzy ludowych pozostają w stolicy, której energiczną obronę przygotowują. Kwestya utrudnienia mogłaby stać się dopiero w ostatniej chwili wobec ostatecznego niebezpieczeństwa aktualną, w obecnej chwili to niebezpieczeństwo nie zachodzi.

Delegacya socjalistów z Helsingforsu.

WIEDEŃ. 3.3. (BK). Wedle doniesienia z Helsingforsu, przybyła tam delegacya lewego skrzydła socjalistów szwedzkich, pod kierunkiem Lindhagensa. Cel podróży dotąd niewiadomy.

Obchód rocznicy protestu Alzacy i Lotaryngii.

PARYŻ. 2.3. Podług doniesienia Ag. Havasa, cała Francya obchodziła wczoraj uroczystość rocznicę protestu przedstawicieli Alzacy i Lotaryngii na konwencie narodowym w Bordeaux w d. 1 marca 1871 r. W uroczystości w Paryżu, która się odbyła w Sorbonie, brał udział Polcare w otoczeniu Pichona, wszystkich członków, oraz kardynała Amette, księdza Veterlege, pos. Blumentala, oraz burmistrzów, odebranych włosk alzacko-lotaryńskich. W licznych mowach żądano ponownego przyłączenia Alzacy i Lotaryngii do Francyi.

Zgon ks. Mirki.

WIEDEŃ. 3.3. (BK). Książę Mirko z Czarnogóry, który przebywał z powodu ciężkiego cierpienia od dwóch lat w tutejszem sanatorium, zmarł dzisiaj na wybuch krwi z płuc.

Głos francuski o sprawie polskiej.

„Matin”, omawiając traktat pokojowy, zawarty pomiędzy mocarstwami centralnymi a Ukrainą, pisze:

Zastanawiając się bliżej nad tym traktatem i nad granicami, które on wytycza republice Ukrainkiej, spostrzeżemy, że temu państwu, całkowicie fikcyjnemu, przysądza on Połole, Wołyń, znaczne części gubernii mińskiej i gubernii grodzieńskiej, a wreszcie rozległe terytorium, należące do Królestwa Polskiego, a mianowicie gubernię lubelską i gubernię siedlecką, gdzie się znajduje znaczna większość polska.

Dekonany został nowy podział Polski. W taki sposób zmniejszona Polska, otoczona od północy i zachodu przez Niemcy, od południa przez dzierżawy austriackie, zostanie od południowego wschodu rozszarpana przez Ukrainę, znajdującą się pod protektorem austriacko-niemieckim.

Jeżeli—co jest prawdopodobnem—po traktacie z Ukrainą nastąpi utworzenie państwa litewskiego, przyznane Polakom okrojone terytorium będzie zewsząd otoczone protektoratami Niemiec.

Złuszcza się plan, podany przez „Kreuztg.” z dnia 6 b. m. Ten organ, znający intencje dworu i niemieckiego sztabu generalnego pisze: „Niemcy i Polacy nie będą mogli w spokoju żyć obok siebie, jeżeli Polacy będą zmuszeni poznać, że wielka Polska, jako wielkie państwo europejskie, jest niemożliwą. Niemcy odmówią wszelkiej pomocy Polakom, których zostawia własnemu losowi. Jest to jedyny sposób, ażeby ich wyleczyć z megalomanii. Niemcy, zawarliszy traktat z nieistniejącą Radą w Kijowie, mieli głównie na celu okrutnie jak największej Polski i pchnąć ją w położenie, uniemożliwiające wszelki opór przeciw polityce niemieckiej.

Mocarstwa centralne po długim wahaniu znalazły wreszcie swoją drogę. Przyznać Polsce naturalne granice, liczyć się z jej uzasadnionymi aspiracyami, które prezydent Wilson uczynił jednym z zasadniczych warunków przyszłego pokoju, to nie podobało się pruskim junkrom. Było rzeczą jasną, że Polska samorządna, oparta, czy nie, o państwo austro-węgierskie, zażądała wcielenia do swoich granic tych

Polaków, których od wieku uciska feudalizm pruski. W żadnym razie państwo niemieckie nie chce naprawić potwornej krzywdy, wyrządzonej Polsce przez Fryderyka II. Świadczy o tem dzienniki berlińskie z jasnością, która nie ulega dyskusji.

zmem, a zarazem tak naturalnie, że na pierwszej scenie polskiej nie powstydzą się tego. Druga dała doskonałą sylwetkę „panny Józki”. Te dwie osoby ratowały rozpaczliwą sytuację.

Ogólnie nasuwa się refleksja — dlaczego „Czarny Kot” wystawia rzeczy przechodzące w danej chwili jego siły. Dopóki daje kuplety, monologi, jednoaktówki i t. p. można patrzeć przez palce na usterki; gdy jednak zaczyna wplatać w swój repertuar motywy, potrącające o treść życia narodowego, należy ocenić i poprzeć dobre chęci dyrektora, lecz radzimy postępować ostrożnie, aby nie wzbudzać niesmaku.

Dziś drugi dzień bardzo wesołej farsy w jednym akcie p. t. „Żaloba z przeszłości” oraz bogaty dział koncertowo humorystyczny z udziałem całego zespołu artystów.

KRONIKA

Z Miasta.

**** Koncert Wandy Landowskiej.** Dziś o godz. 8 ej wiecz. w Sali Resursy Kupieckiej odbędzie się zapowiadany koncert Wandy Landowskiej. Pani Landowska przybyła już do naszego miasta. Pozostałe bilety są do nabycia od godz. 5 ej przy kasie Resursy Kupieckiej.

**** Osobiste.** Dnia 12 lutego b. r. odbył się w Rzeszowie ślub dr. Jana Mędrkiewicza, właściciela zakładu leczniczego w Sławinku, z panną Zofią Bałtarowiczówną, córką c. k. radcy budownictwa.

**** Zebranie Ogólne Tow. Bibl. im. H. Łopacińskiego** odbędzie się w dniu 24 marca b. r. o godzinie 4 ej popoł. w lokalu Biblioteki (gmach po-Dominikański).

**** Sprostowanie.** W artykule wstępnym „Nasza odpowiedź”, zamieszczonym w „Głosie Lub.” z dnia 4 marca b. r. powinno być (w II szpalcie) w wierszu 34 od góry zamiast „artykułu III” — „artykułu II” a w wierszu 12 od dołu zamiast „zarodowej” — „narodowej”.

**** Zejźw. Kelnerów.** W dniu 16 marca 1918 r. o godz. 12 ej w nocy odbędzie się Ogólne Nadzwyczajne Zebranie Zw. Zaw. Kelnerów przy ul. Namiestnikowskiej Nr. 37 w szkole Handlowej Żeńskiej. Zarząd Zw. uprasza o jaknajliczniejsze przybycie Członków, ponieważ będą rozstrzygane ważne sprawy.

**** Komunikat Stowarzyszenia Lokatorów m. Lublina.** Na łamach pism codziennych spotyka się często wzmianki o ciężkich zadaniach, z powodu wadliwego urządzenia pieców, lecz powołane czynniki nie zwracają na to najmniejszej uwagi.

Pozatem do Stowarzyszenia Lokatorów napływają liczne skargi na to, że gospodarze (względnie zarządzający) odmawiają w wielu wypadkach naprawy pieców.

Jest to karygodne lekceważenie bezpieczeństwa lokatorów, gdyż zadania pociągają za sobą szkodliwe dla zdrowia lub życia ludzkiego następstwa.

Stowarzyszenie Lokatorów m. Lublina zwraca się wobec powyższego z żądaniem, aby Prokurator K. P. Sądu Okręgowego w Lublinie zajęła się tą sprawą i winnych pociągała do surowej odpowiedzialności.

Prokurator K. P. Sądu Okręgowego w Warszawie polecił w swoim czasie, aby w wypadkach zadaniach Milicya Miejska ustalała, czy przyczyną tegoż było niedbalstwo i lekceważenie ze strony gospodarza, ewentualnie zarządzającego, przeto słuszne jest, aby i ludność m. Lublina otoczona była opieką, broniącą ją od chorób, a nawet — śmierci.

Zarząd.

Lublin, 26.II 1918 r.

**** Sprawozdania P. S. L. z akcji chełmskiej.** Od Komisji Organizacyjnej Polskiego Stron. Ludowego otrzymujemy list,

w którym wyjaśniając przyczyny, jakie spowodowały je do wszczęcia akcji finansowej do obrony Ziemi Chełmskiej i Podlasia, podają następujące sprawozdanie liczbowe z dotychczas zwróconych list składek: lista № 124 za pośrednictwem W. ej p. Koporskiej kor. 422, lista № 102 za pośrednictwem W. ej p. Podgórskiej kor. 311, lista № 110 za pośrednictwem W. ej p. E. Wejssowej kor. 17, lista Nr. 111 za pośrednictwem Dr. Modzelewskiej kor. 36, lista Nr. 122 za pośrednictwem W. ej p. Konopackiej kor. 55, lista Nr. 104 za pośrednictwem W. go p. Muszkata kor. 306, rb. 1, mk. 1/2, lista Nr. 101 za pośrednictwem W. go p. Kulejewskiego kor. 415. Zebrane w dniu 19/II w T. wie „Wzajemnego Ubezpieczenia Budowli od Ognia w Kr. P. Reprezentacja Lubelska” kor. 379, rb. 5. Razem koren 1941, rb. 6, mk. 1/2.

**** W sprawie zabójstwa s. p. J. Magierskiego.** Zofię Kramarczyk, sprawczynię zamachu na s. p. J. Magierskiego, Milicya M. przeprowadziła do wzięcia na Zamek.

Sledztwo prowadzą władze prokuratorskie przy Królewsko-Polskim Sądzie Okręgowym. Przyczyny zabójstwa nie są dotychczas stwierdzone, gdyż Kramarczyk nie chce złożyć dotychczas żadnych wyjaśnień.

**** Ofiary.** Na fundusz kresowy Związek Gorzelników składa koron 5000.

— Na fundusz kresowy współpracownicy Związku Gorzelników składają kor. 175.

— Lucyna Magierska z dziećmi ku uczczeniu pamięci s. p. męża i ojca Jana Magierskiego kor. 500 i Stefanostwo Radzikowsy zamiast kwiatów na trumnę s. p. Jana Magierskiego 500 kor. na fundusz kresowy.

— Nieprzyjęte przez p. Cz. Stefaneczka kor. 5 składa na fundusz kresowy Karol L. S.

— Zamiast wieńca na trumnę s. p. Jana Magierskiego rb. 10 na fundusz kresowy składa Stanisław Borowska z Opola.

— Na Straż Kresową Z. Wierzbicki z Horodla składa koron 100 (sto).

— Zamiast kwiatów na trumnę s. p. Stanisława Godziszewskiego, długoletniego buchaltera kasy 2-o Zamojskiego Tow. Poż. Oszczędn. Zarząd tegoż T. wa składa 50 koron w Zamościu na rzecz Koła Zamojskiego Polskiej Macierzy Szkolnej.

— Dla uczczenia pamięci drogiej siostry Zofii, zmarłej w Warszawie 23 lutego b. r., składają w Zamościu Zdzisławowie Klossowsy na Koło Zamojskie Polskiej Macierzy Szkolnej koron 50.

— Dla uczczenia pamięci zacnego człowieka s. p. Jana Magierskiego składają St. Grymirski z siostrą St. Kochanowską koron 50 na Tow. Przyj. Uczącej się Młodzieży.

— Na fundusz kresowy Zofia Kurmanowicz koron 50.

— Na fundusz kresowy składam korok 100 dr. Wacław Pawłowski.

Jan Marek MAGIERSKI

zmarł 1 Marca 1918 r., przeżywszy 47 lat.

Msze św. odprawione zostaną w dniu 5 Marca t. j. we wtorek o godz. 9, 10 i 11 rano w kaplicy miejscowego cmentarza. Złożenie zwłok do grobu nastąpi po ostatniej Mszy św. na tymże cmentarzu. Na te smutne obrzędy zaprasza

Żona z dziećmi.

Korespondencje z przebywającymi w Rosji.

Apolonia Faldyga z Podwierzbia gm. Irena. Zawiadamia swego męża Jana wziętego do niewoli Niemieckiej. Adres Dionstgoad K. A. B. XXII 4 komp. Jan Faldyga nr. 35 486 Kriegsgefangenen-lager. Uprasza Sz. czytelników o wiadomość o nim tą samą drogą. 650

Agnieszka Faldyga z Podwierzbia gm. Irena poszukuje syna Stanisława, który przed wojną, wyjechał do Prus na robotę, o sobie żadnej wiadomości nie daje. Uprasza Sz. czytelników o zawiadomienie tą samą drogą. 655

Franciszka Radzikowska, Ludwika Pataj z córk. Janiną i synem Józefem, z Bobrownik gm. Irena. Zawiadamia Józefa Radzikowskiego w armii czynnej rosyjskiej. Że wszyscy są zdrowi, i proszą o wiadomość. 651

Józef i Marianna Jońscy z Podwierzbia gm. Irena zawiadamiają syna Józefa w armii czynnej rosyjskiej, że są wszyscy zdrowi a tylko Staszkowi żona zmarła, a on jest z dziećmi przy nas. Wiadomość o tobie w gazecie wyczytaliśmy. 647

Katarzyna Bernat z Podwierzbia gm. Irena. Uprasza Sz. Czytelników o zawiadomienie męża Jana w armii czynnej rosyjskiej, że ona jest zdrowa i dzieci. Niepokoi się że od paru lat mąż nie daje żadnej o sobie wiadomości. 648

Zofia Jońska z Podwierzbia gm. Irena, zawiadamia męża Jana w armii czynnej rosyjskiej i uprasza Sz. Czytelników o zawiadomienie go i o wiadomość tą samą drogą. 649

Marcjanna Małocka i Pietronela Kalina z Szynic gub. Lubelskiej zawiadamiają mężów swoich, Tomasza Małockę i Michała Kalinę że są wraz z dziećmi zdrowe i na dawnym miejscu. Ogłoszenie w gazecie czytaliśmy. Piszcie częściej. Pisma polskie i rosyjskie proszą się o przedruk. 643

Wiktoria Sobiech z Podwierzbia zawiadamia syna Jana w armii rosyjskiej, że wszyscy są zdrowi, a tylko ojciec zmarł d. 25/II-18 r. Julek jest w niewoli. Wiadomość o tobie wyczytalam w gazecie. Przedruk uprasza się w pismach rosyjskich i innych. 646

Marya Polowska z z Bobrownik gm. Irena, Zawiadamia męża Jana, żołnierza armii czynnej, że jest zdrowa z dziećmi, i prosi go, a żeby tą samą drogą, dał odpowiedź gdzie się znajduje. 652

Wiktoria Kowalska z Bobrownik gm. Irena. zawiadamia męża Adama, w armii czynnej rosyjskiej, że jest zdrowa z córką i prosi go, a żeby tą samą drogą dał odpowiedź gdzie się znajduje. 653

Paweł Szkoda z Nowego Dębina gm. Irena poszukuje syna Stanisława w w armii. Dawny adres. Batalion zapasowy Nr. 103 raty 3. Zawiadamia że w domu wszyscy zdrowi i proszą, o odpowiedź tą samą drogą. 654

Jan Nowakowski Kaukaz Kiszlowo. hotel Park. Mania i Sabinka zdrowe — Warszawie Koszykową 20 — 6 niespokojne o Ciebie. Wysłałam im kartę, a Tobie zawiadomienie i uścisk od ciotek Maryl i Emilii. Gazety rosyjskie proszę o przedruk. Hrubieszów 24.2.18. 657

Doktor Stypiński zawiadamia Stanisława Chybowski, zamieszkałego w Orszy, że Janina Chybowska mieszka w Sosnowcu. Zbyszko chodzi do pierwszej klasy, uczy się dobrze. Pieniądze otrzymam. 667

Antonina Dziemska z Lubliną zawiadamia doktorostwo Natoradze Kijów Komitet Polski Meryngowska № 10, że jest zdrowa wraz z całą rodziną. Pieniądze i fotografię otrzymałam dn. 17.1.1918 r. Pisma polskie i rosyjskie proszą się o przedruk. 631

KOMUNIKAT Polskiej Centrali Żożowej.

Na skutek rozwiązania się Krajowej Rady Gospodarczej w dniu 13 lutego r. b., podwładna jej Polska Centrala Żożowa w dniu 26 lutego r. b. przystąpiła do zlikwidowania swych spraw. Odtąd więc troska o aprowidowanie ludności cywilnej w zboże i kartofle przechodzi do rąk Zarządu Wojskowego, który przez Wydziały Apropowizacyjne miejskie i powiatowe będzie zaopatrywać ludność w te podstawowe artykuły spożywcze.

Podając o powyższem do wiadomości powszechnej, czujemy się w obowiązku zaznaczyć, że stale przez cały czas istnienia naszej instytucji od dnia 1 sierpnia r. z. w wykonaniu uchwał i rozporządzeń K.R.G. kierowaliśmy się jedynie gorącą chęcią służenia krajowi. Odchodzimy z tem głębokiem przeświadczeniem, że pomimo zewsząd piętrzących się trudności i nieraz tendencyjnej krytyki, zawsze pozostawaliśmy w zgodzie z głosem sumienia, a uchybienia, jakieniewątpliwie miały miejsce przy torowaniu nowych dróg, pochodziły wyłącznie z ciężkich warunków naszej pracy, lub z ułomności wszelkich dzieł ludzkich.

Szczegółne sprawozdanie z działalności nie omieszkamy ogłosić po ukończeniu likwidacji.

Lublin, dn. 1 marca 1917 r.

Dyrekcya P. C. Z.

Z estrady i sceny.

Teatr Wielki.

Dziś „Carewicz”.

Próby z jutrzejszej premiery „Balladyny” J. Słowackiego dobiegają do końca. Dyrekcja i artyści czynią starania aby tej perle naszej literatury dramatycznej dać jaknajdogodniejszą oprawę. Przedstawienie jutrzejsze danem będzie na benefis Haliny Hohendlinger która objęła rolę tytułową.

Teatr art.-lit. „CZARNY KOT” Wrażenie z „Wieczoru rewolucyj polskiej”.

„Czarny Kot” wy tawili „Wieczór rewolucyj polskiej”. Dlaczego dano taki tytuł? Zapewno z przyczyny, że p. Winheim splewa „Warszawiankę”. a p. Srebrzycki deklamuje „Przysięgę” Or-Ota. Tylko jeśli już tak jest, to niechże p. W. nauczy się tekstu „Warszawianki”, bo to nie kuplet, gdzie można leczyć na suflera i mylić się bezkarnie. Gdy dodamy do tego wtórujące śpiewowi gimnastyczne ćwiczenia z chorągiewką p. Śnieżko — będziemy mieli pełny obraz, budzący w widzu zdziwienie. Czy nie lepiej śpiewać kuplety, tańczyć taniec apaszów lub t. p?

P. Srebrzycki, deklamujący wiersz Or-Ota takim samym tonem, jakim mówi monolog o pastarzu, napewno nie wzbudzi entuzjazu w słuchaczach.

Cel, na jaki był urządzony „Wieczór”, uspos. biał pobieżliwie publiczność.

Z całego personelu na wysokości zadania stanęły dwie osoby p.p. Słektoryńska i Zielińska. Pierwsza, jako matka w „Tamtym”, odtworzyła swą rolę z reali-

Imperyalizm i socjalizm niemiecki.

W „Arbeiter Ztg.”, znajdujemy artykuł, dosadnie malujący prądy, które obecnie wzięły górę w Niemczech. Wskazuje najpierw, że od początku wojny były trzy orientacje, z których jedna zwracała się przeciw Anglii, druga uważała za najważniejsze osłabienie Rosyi, a trzecia głosiła hasła wojny obronnej. Dwie pierwsze drogi były dążeniami imperyalizmu niemieckiego, trzecia została wysunięta przez demokrację niemiecką. Obecnie ostatecznie zwyciężył imperyalizm. Pomaga do tego rewolucja rosyjska, rozpręgająca wielkie państwo rosyjskie i otwierająca przed Niemcami perspektywę zdobycy. Większość parlamentarna, obstająca przy pokoju bez aneksji rozpadła się.

Demokracja straciła wpływ na politykę niemiecką, która swoje natchnienie znajduje w głównej kwatrze. Robotnicy niemieccy usiłowali z pomocą strajku skierować Niemcy na inną drogę, ale strajk się nie udał, a stwierdzone zostały bezsilność i rozprężenie niemieckiej klasy robotniczej. To zmusza „Arbeiter Ztg.” do stwierdzenia, że niemiecki proletaryat nie chce czy też nie potrafi wpłynąć na politykę rządu. Teraz, gdy padły dla imperyalizmu niemieckiego tam na wschodzie, poszedł on po linii najmniejszego oporu i postanowił rozkawałkować Rosję.

Fakty, jakie następują, nie mogą, według „Arbeiter Ztg.”, wpłynąć na zbliżenie pokoju, gdyż jasną jest rzeczą, że żadne z państw koalicji nie zgodzi się na taki stan rzeczy, jaki się obecnie ukształtował na wschodzie. To też wśród koalicji wzrosła tylko glosy, domagające się dalszego prowadzenia wojny, do chwili, aż Niemcy rzekną się zdobyć. Z tego wyciąga wnioski organ wiedeński, że Niemcy, do realizacji swych imperyalistycznych zamierzeń, będą musieli iść jeszcze długo po przez morze krwi i niedolę milionów swych obywateli.

Ze swej strony możemy dodać, że jeszcze nie jest pewnem, czy, pomimo całego wysiłku, imperyalizm niemiecki zwycięży w tej wojnie, czy też zatriumfuja inne zasady.

Możemy tylko stwierdzić, że jak to przyznaje „Arbeiter Ztg.”, ruch socjalistyczny zawiódł w Niemczech, pozwalając na kierowanie polityką wbrew sobie.

Oczywiste stało się obecnie, że zasady i teorye wygłaszane były tylko na eksport, dla osłabienia przeciwników ze wschodu lub zachodu, aby w ten sposób powiększyć siły Niemiec.

Z wydawnictw.

Odbudowa Kraju.

„Odbudowa Kraju” miesięcznika poświęconego sprawom gospodarstwa narodowego, pod redakcją Leona Władysława Biegeleisena, ukazał się zeszyt 2 gi za rok 1918. Na czele znajdujemy referat ministra skarbu Dr. J. K. Steczkowskiego p. t. „Banki a przemysł”. Prof. uniwersytecki Adam Krzyżanowski pisze o przyczynach drożyzny, a Dr. L. W. Biegeleisen o reformach agrarnych w Polsce. Niezwykle ciekawe są uwagi o demobilizacji kolei żelaznych w Galicji i Królestwie Polskiem, przez dyrektora Stan. Rybickiego. Prof. politechniki radca

dyr. Hanswald pisze o wykształceniu przemysłowem, a dyr. Ligipom. przem. J. Olszowski o przemyśle polskim na przyszłych jarmarkach w Lipsku. W obszernym przeglądzie gospodarczym zwraca uwagę memoryał w sprawie przemysłu budowlanego i utworzenia komitetu odbudowy w Królestwie Polskiem. Dział krytyczno-sprawozdawczy, wyczerpująca bibliografia ekonomiczna i kronika dopełniają treści zeszytu.

„Odbudowa Kraju” mimo trudnych warunków wydawniczych wychodzi regularnie i kosztuje tylko 15 kor. półrocz. a 8 kor. kwartal. wraz z przesyłką pocztową.

Redakcja i Administracja w Krakowie ul. Krowoderska 1. 26.

Z Polski i ze świata.

× **Rozporządzenie.** Pod datą 2 b.m. pisze „Kurier Zagłębia”: Wczoraj po południu ukazało się na rogach ulic rozporządzenie władz niemieckich ograniczające ruch nocny uliczny od godz. 8 wieczorem do 5 ej rano. Rozporządzenie to wydane zostało odcinając do nocy wczorajszej.

× **Z Łodzi.** Prezes Łódzkiej Rady miejskiej inż. Sulowski został z rozkazu władz niemieckich aresztowany.

× **Włochy w przededniu ważnych wydarzeń.** Korespondenci medylańscy dzienników „Secolo” i „Corriere della Sera” donoszą, że do włoskiego sztabu jeneralnego wstąpili oficerowie amerykańskiego sztabu jeneralnego. Nie ulega wątpliwości, że Włochy znajdują się w przededniu ważnych wydarzeń.

× **Z Tymczasowej Rady m. Lwowa.** Na posiedzeniu Tymczasowej Rady miejskiej w dn. 2 b.m. prezydent Rutowski odebrał głos r. m. Fedakowi, albowiem dyr. Fedak w przemówieniu swem posługiwał się językiem ruskim. Dr. Rutowski odebrał mu głos powołując się na statut, który powiada, że językiem urzędowym jest język polski.

Dyr. Fedak, nie chcąc przemawiać po polsku, wyszedł z sali obrad. Sprawa ta — jak donosi „Dziś” — będzie przedmiotem odpowiedniej akcji.

× Jak donoszą dzienniki warszawskie, zostali zamianowani przez niemieckie władze okupacyjne wiceburmistrzami: Sochaczewa — Dawid Icek Hanower, Włocławska — I. Kumiński (dyd), Siedlce — A. Hartglass, członek komitetu syonistów.

× **Zemsta wiedeńczyków.** Stanowisko, jakie zajęli Polacy wobec traktatu brzeskiego, dało Wiedeńczykom nową okazję do znęcania się nad pozostającymi jeszcze w stolicy naddunajskiej resztkami uchodźców galicyjskich. Niemcy masowo wypowiadają Polakom mieszkania i czynią im najrozmaitsze trudności, przypominając złośliwością pamiętny okres z pierwszego roku wojny, w którym to niebezpieczni uchodźcy galicyjscy musieli znosić formalne prześladowania ze strony „gościńnych” Wiedeńczyków. Prześladowana ludność gościńność wiedeńską zapamięta sobie długo.

× **Zamiary Czernowa.** Przez Sztokholm donoszą z Petersburga: Czernow, którego wybrano prezydentem konstytuancy zniknął nagle bez śladu. Rząd jest zaniepokojony i obawia się, że czyni on po cichu przygotowania do zamachu stanu.

× **Odczyt Polaka w Londynie.** Według „Nieuwe Rotterdam-

sche Courant”, sprawozdawca parlamentarny „Daily News” komunikuje swemu piśmie: W izbie gmin odbyło się pod przewodnictwem pos. Whyte’a zebranie liberalnych i konserwatywnych członków izby, na którym postanowiono utworzyć w parlamencie grupę dla spraw zagranicznych. Następne zebranie ma się odbyć we wtorek. Przy tej sposobności Polak Zaleski wygłosi odczyt o Polsce.

× **Związek nauczycieli niemieckich w Polsce.** „D. W.

Ztg.” pisze: „Pomieszczona w naszym piśmie odezwa, wzywająca do założenia związku niemieckich nauczycieli wydała pomyślny rezultat. I tak niemieccy nauczyciele z obwodów: gostyńskiego i gabińskiego na zebraniu postanowili urządzić filię w Gostyninie. W zebraniu tem brało udział 24 nauczycieli.

Członkowie związku nauczycielskiego w Lipnie postanowili również przystąpić do krajowego związku nauczycielskiego niemieckiego w Polsce.”

DRUKARNIA „ZIEMIAŃSKA”

LUBLIN,

ulica Tadeusza Kościuszki Nr 10 (róg Szpitalnej).

PRZYJMUJE WSZELKIE OBSTALUNKI

W ZAKRES DOKUMENTACJI WCHODZĄCE:

ROBOTY DZIEŁOWE.

CENNIKI, SPRAWOZDANIA, BROSZURY, CZASOPISMA.

ROBOTY AKCYDENSOWE.

CYKULARZE HANDLOWE, BLANKIETY, ZAPROSZENIA, ZAWIADOMIENIA, WITANKIUSZE, PROGRAMY.

ROBOTY TABELARYCZNE, HERBOLOGI, AFISZE i t. p.

Posiadając najnowsze urządzenia i wielki wybór gustownych czcionek, poleca swoje usługi

P. P. Ziemianom, Właścicielom fabryk, biur i t. p.

Wykonanie terminowe i solidne. Ceny przystępne.

CENTRALNE BIURO POŚREDNICTWA

PRZEPROWADZA

sprzedaż, kupno lub dzierżawę posiadłości ziemskich, domów, młynów, maszyn i t. p. Łokuje kapitały. Złatwia wszelkie polecenia.

Przedstawicielstwa powiatowe: Krasnostaw — St. Bazylik; Zamość — Z. Pomarański (księgarnia Polska); Tomaszów — J. Szymański i J. Kulik (księgarnia Ludowa); Kraśnik — Jan Sowa; Bełżyce — J. Hempel.

LUBLIN, ul. Krak. Przedm. Stefan Lelek-Sowa i S-ka.

LEŚNIK,

fachowo wykształcony, zmieni posadę do większych lasów; praktyka długoletnia, świadectwa bardzo dobre. Może się nadto zająć niewielkim gospodarstwem rolnem.

Oferty dla A. B. przyjmie Administracja „Głosu”.

DROBNE OGŁOSZENIA

Potrzebna zaraz zdelna panienka do pracowni sukien Namieśnikowska Nr 20 m. 3. 640

Zgubiono legitymację wydaną na imię Zygmunta Androwicza. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do Administracji „Głosu”. 644

Zgubiono arkusz płatniczy wydany na nazwisko Rywka Łaja Klotzhendler z Włocławka. 663

Zgubiono pasport rosyjski wydany przez urząd gminy Włocławka, pow. Puławskiego, na imię Józefa Kucaby. 661

Młoda inteligentna panna poszukuje posady kasyerki. Wiadomość w Administracji pod I. K. 168

Młody inteligentny człowiek byłby legionista poszukuje posady praktykanta biurowego. Wiadomość w Administracji pod I. G. 210

Zarządzający rybołóstwem zarazem leśniczy poszukuje posady. Wiadomość w Administracji „Głosu”. 660

Polecamy miłoserdziu starszkę P. N. 98 lat pozostającą bez środków do życia. 663

Poszukuję uczeńki któraby mogła u dzielać lekcyi. Wiadomość Zamojska 21 m. 10.

Lokal na sklep lub biuro do wynajęcia od 1-go lipca. Szpitalna 9. 658

Drogista z praktyką 8 letnią poszukuje posady od 1-go Maja. Oferty nadsyłać proszę do Administracji „Głosu” pod literą M. S. 656

Zarząd Straży ogniowej, który poszukuje instruktora muzycznego zechce łaskawie podać swój adres, lub zaciągnąć informację w sklepie W go Osińskiego, Lublin, Krak.-Przedm. n-r 44. Zależy na czasie; posiadam dyplom konserwatorium. 659

Iszo rzędną restauracya do odstąpienia od zaraz. wiadomość w Administracji „Głosu Lubelskiego”. 614

Warsztaty do wyrobu dachówki cementowej, 1 rezerwar na 300 wader. Sprzedaż Namieśnikowska 22 m. 7. 626

Ogród w śródmieściu do wydzierżawienia. Wiadomość w Adm. „Głosu”. 627

Chrześcijańska Hurtownia Taniej Konfekcji poleca po cenach możliwie umiarkowanych bluzki, spódnice, sukienki, fartuchy i t. d. Krótka Nr 1 m. 9. 633

Zgubiono obrączkę z tą z literami S. S. rok 1913. Uprasza się o odniesienie do Administracji „Głosu” za wynagrodzeniem. 634

Zabawki polskie drewniane z maszy papierowej, wetniane — sortymenty dla kupców za 50, 100 i 200 koron oferuje Liga Pomocy przemysłowej Kraków, ulica Straszewskiego 28. 635

Potrzebna szafarka — gospodyni, ze sztywnym prasowaniem na wieś. Wiadomość dnia 3 i 4 u szwajcara w hotelu „Europejskim”. 574

Doktor potrzebny do Dubienki. Oferty dla „R. K.” do „Głosu”. 602

Dom do sprzedania. Wiadomość Dolna p. Maryi Nr 9 — u gospodarza. 604

Józef Olszewski „Odbudowa wielkiego przemysłu i handlu” — broszura obejmująca program, jakim pójsz powinna akcja rządowa. — Cena k. 2.50 do nabycia we wszystkich księgarniach. — Główny skład Liga Pomocy przemysłowej, ul. Straszewskiego 28. 569

Karmelki, miodowo-ziółowe od kaszlu, Herbatę owocową, poleca owocarnia: Krakowskie-Przedm. n-r 39, K. Rozmus. 572